

PONIEDZIAŁEK, 18 STYCZNIA 2010

PRZEWODNICZY: JERZY BUZEK

Przewodniczący

(Posiedzenie zostało otwarte o godz. 17.00)

1. Wznowienie sesji

Przewodniczący. – Ogłaszam wznowienie sesji Parlamentu Europejskiego przerwanej w czwartek, 17 grudnia 2009 r.

2. Oświadczenia Przewodniczącego

Przewodniczący. – Z wielką przykrością muszę państwa poinformować, że pani Juarez Boal, wicedyrektorka przedstawicielstwa Unii Europejskiej w Haiti jest niestety ciągle zaginiona. Trwają poszukiwania pani Juarez Boal. Pracowała ona także wcześniej w Parlamencie Europejskim. Dzisiaj wszyscy jesteśmy myślami z narodem haitańskim dotkniętym wielką tragedią trzęsienia ziemi. Poszczególne kraje Europy, jak i cała Unia, zadeklarowały znaczną pomoc finansową oraz wysłanie na Haiti 150 policjantów w ramach europejskiej żandarmerii. Pracują tam także ekipy wysłane przez poszczególne kraje unijne. W historii Haiti jest to najstraszniejszy kataklizm, jeden z najstraszniejszych w historii ludzkości. Zginęło tam także wielu naszych rodaków, obywateli Europy, wielu uważa się za zaginionych. Chciałem Państwa prosić o uczczenie ofiar tej niewyobrażalnej katastrofy minutą ciszy. Proszę Państwa o powstanie z miejsc.

Z dużą przykrością przyjąłem także informację o egzekucji Akmała Shaikha, obywatela brytyjskiego straconego w Chinach. Jest on jedną z blisko 7 tysięcy osób, na których corocznie wykonuje się egzekucję w tym kraju. Jest on także pierwszym obywatelem Unii Europejskiej straconym w Chinach od 1951 roku. Parlament Europejski potępia i zawsze potępiał stosowanie kary śmierci oraz nieustaje w wysiłkach na rzecz moratorium na jej wykonywanie.

Wczoraj odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenckich na Ukrainie. Nasi koledzy obserwują te wybory, byli tam obecni wczoraj. Nie mamy jeszcze oficjalnych informacji o przebiegu tych wyborów. Nasi koledzy oficjalnych informacji nam nie przekazali, ale oczekujemy ich w każdej chwili. Oczekujemy, że to będą sprawiedliwe wybory i że taka sama będzie druga tura, która odbędzie się na początku lutego.

Od pierwszego stycznia prezydencję w Radzie Unii Europejskiej objęła Hiszpania. Wierzę, że pod rządami nowego traktatu oraz we współpracy z nowym przewodniczącym Rady okaże się ona sukcesem i osiągnie założone cele. Mamy w programie naszej sesji spotkanie z panem premierem Zapatero, będziemy rozmawiali o programie trio, a więc nie tylko o Hiszpanii, ale także o Belgii i Węgrzech.

Koleżanki i koledzy, pozwólcie na koniec, że złożę wam najserdeczniejsze życzenia pomyślności i sukcesów w nowym 2010 roku. Niech początek tej nowej dekady będzie dla nas wszystkich inspiracją do wytężonej pracy dla naszych obywateli. Jak powiedziałem tydzień temu w Brukseli – nowy rok, nowy traktat, nowa era w Unii Europejskiej. Nasz Parlament jest szczególnie odpowiedzialny za przyszłość Unii Europejskiej. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę.

3. Przyjęcie protokołu poprzedniego posiedzenia: patrz protokół

4. Skład grup politycznych: patrz protokół

5. Nazwy komisji i delegacji: patrz protokół

6. Skład komisji i delegacji: patrz protokół

7. Składanie dokumentów: patrz protokół

8. Petycje: patrz protokół

9. Pytania ustne i oświadczenia pisemne (składanie dokumentów): patrz protokół

10. Teksty porozumień przekazane przez Radę: patrz protokół

11. Porządek obrad

Przewodniczący. – Rozdany został końcowy projekt porządku dziennego sporządzony zgodnie z art. 137 Regulaminu przez Konferencję Przewodniczących na posiedzeniu w czwartek, 14 stycznia 2009 r. Zaproponowano następujące zmiany:

Wtorek:

Otrzymałem wniosek od Grupy Socjalistów i Demokratów w sprawie debaty na temat Haiti w sprawie wyznaczenia terminu składania projektów rezolucji, nad którymi głosowanie odbyłoby się w czasie pierwszej sesji w lutym.

Hannes Swoboda, w imieniu Grupy S&D. – (DE) Panie przewodniczący! My również życzymy panu wszystkiego najlepszego w nowym roku.

Chciałbym wiedzieć, czy powróci pan do sprawy rezolucji dotyczącej Haiti. Powinniśmy ruszyć z pracami nad tą rezolucją, ponieważ za wszelką cenę należy ją uchwalić w lutym.

(Parlament przyjął wniosek)

Środa:

Otrzymałem wniosek od Grupy EFD w sprawie włączenia do tury głosowań głosowania nad projektami rezolucji w sprawie ochrony zasad pomocniczości na zakończenie debaty, która odbyła się dnia 15 grudnia 2009 r.

Francesco Enrico Speroni, w imieniu Grupy EFD. – (IT) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Dwie rzeczy przemawiają za: po pierwsze, waga tematu – moim zdaniem dziwne jest, że Parlament odmawia głosowania. Każdy ma własne zdanie, każdy może myśleć, co chce, ale uważam, że jako Parlament mamy obowiązek wypowiedzenia się w sposób, jaki każdy z nas uważa za właściwy.

Po drugie Izba zgłosiła wniosek i głosowała za włączeniem tego punktu do głosowania, przesuwając go z grudnia na styczeń. Dlatego moim zdaniem Prezydium czy raczej Konferencja Przewodniczących, nie powinny były sprzeciwić się wyraźnej i w porę podjętej decyzji Izby i uważam, że Izba powinna niebawem zająć stanowisko w tej kwestii.

Hannes Swoboda, w imieniu Grupy S&D. – (DE) Panie przewodniczący! Prowadziliśmy bardzo ożywione debaty na ten temat. Widzieliśmy, że istnieje wiele różnych opinii w sprawie ustaleń sądu nie będącego sądem UE. Nie powinniśmy wdawać się w kolejną debatę na ten tak ważny temat, który bardziej nas dzieli niż łączy. Powinniśmy zostawić ten temat w spokoju. Mieliśmy i nadal mamy różne zdania i dlatego nie powinniśmy do tego wracać i uchylać nową rezolucję.

(Parlament odrzucił wniosek)

Czwartek:

Otrzymałem wniosek w ramach debat na temat łamania praw człowieka, zasad demokracji i państwa prawa od grupy ALDE, która proponuje zastąpienie tematu „Niedawne ataki przeciwko mniejszościom religijnym w Egipcie i Maledywach” nowym tematem „Madagaskar”.

Mario Mauro, w imieniu Grupy PPE. – (IT) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Chciałbym tylko poprosić moich kolegów posłów o zachowanie tego punktu porządku obrad; masakry koptyjskich chrześcijan, które miały miejsce dzień po koptyjskim Bożym Narodzeniu, a raczej w noc koptyjskiego Bożego Narodzenia. Fakt, że w Maledywach zabito wielu chrześcijan świadczy jasno, że mamy do czynienia z bardzo poważnym problemem dotyczącym wolności religijnej w tych krajach.

Sama rezolucja nie jest inicjatywą wymierzoną przeciwko konkretnym osobom czy rządowi, ale sposobem na podkreślenie, że wolność religijna stanowi jedną z podstawowych zasad naszej społecznej harmonii i dlatego Parlament powinien wypowiedzieć się w tej kwestii.

(Parlament odrzucił wniosek)

Ioannis Kasoulides, w imieniu Grupy PPE. – Panie przewodniczący! Chcielibyśmy wnioskować o przesunięcie debaty w sprawie stosunków pomiędzy Tunezją i Unią Europejską na lutową sesję miesięczną, ponieważ w międzyczasie odbędzie się posiedzenie Podkomisji Praw Człowieka w sprawie stosunków pomiędzy Unią Europejską a Tunezją i być może podczas tej debaty udostępnione zostaną nam nowe materiały.

Hannes Swoboda, w imieniu Grupy S&D. – (DE) Panie przewodniczący! Nie musimy uchylać tej rezolucji natychmiast. Dobrze, że odbyła się debata, ale dobrze również, że w jej wyniku nie została uchwalona rezolucja. Po starannym przemyśleniu uważam również, że jeśli w ogóle mamy przygotować taką rezolucję, to dopiero po wizycie. Jednak z całą pewnością debata powinna się odbyć teraz, by posłowie, którzy odwiedzą ten kraj, mogli zapoznać się z opiniami reprezentowanymi w Izbie.

(Parlament odrzucił wniosek)

(Ustalony został porządek prac)⁽¹⁾

12. Jednominutowe wystąpienia w znaczących kwestiach politycznych

Przewodniczący. – Kolejnym punktem porządku dziennego są jednominutowe wypowiedzi w znaczących kwestiach politycznych.

Ioannis Kasoulides (PPE). – Panie przewodniczący! Nawiązał pan wcześniej do problemu kary śmierci. Często mówimy tutaj o liczbie egzekucji wykonywanych w Chinach, Iranie itd. Chciałbym nawiązać do sprawy mężczyzny z Ohio w Stanach Zjednoczonych, który po odbyciu kary 30 lat więzienia został stracony, ponieważ tego wymagała procedura. Wymierzenie dwóch spośród najsurowszych kar jednej osobie to według standardów europejskich bardzo okrutne traktowanie.

Uważam, że w dialogu ze Stanami Zjednoczonymi – naszym głównym sojusznikiem – temat kary śmierci powinien się pojawić. Powinniśmy również przyjrzeć się innemu przypadkowi, osoby, która po odbyciu kary 35 lat więzienia została uznana za niewinną. Jeśli stosujemy karę śmierci, nie ma efektu odstrasżającego kary, nie ma resocjalizacji, nie ma możliwości cofnięcia czasu.

Cristian Dan Preda (PPE). – (RO) W ostatnich tygodniach Islandia pojawiała się na pierwszych stronach gazet, ponieważ na początku roku prezydent tego kraju zawetował ustawę Icesave i zdecydował o poddaniu jej pod referendum. Jego decyzja wywołała reakcję niezadowolenia ze strony brytyjskiego i holenderskiego rządu. Moim zdaniem jest to spór wyłącznie dwustronny, który nie powinien wpływać na proces przystąpienia Islandii do UE.

Uważam, że Komisja powinna jasno określić swoje stanowisko co do skutków, jakie przyjęcie lub odrzucenie ustawy Icesave będzie miało z punktu widzenia spełnienia przez Islandię kryteriów gospodarczych określonych przez Radę Europejską na posiedzeniu w Kopenhadze.

Ágnes Hankiss (PPE). – Panie przewodniczący! Często mówimy „nie pozwólmy, by zawałdnął nami strach”. Niektórzy mają wątpliwości co do tego, czy stosowane na lotniskach środki bezpieczeństwa nie są zbyt ostre. Nieudany zamach terrorystyczny w Detroit uzmysłowił nam, że systemy bezpieczeństwa wcale nie są zbyt rygorystyczne, ale wręcz niewystarczające.

Jak państwu wiadomo, słowackie tajne służby umieściły w torbie obywatela Słowacji plastyczne materiały wybuchowe. Pasażer i jego torba bez żadnego problemu znaleźli się na pokładzie, a następnie wylądowali w Irlandii. Nie ulega wątpliwości, że próba była spektakularna, ale oczywiście nie umocniła przekonania obywateli co do tego, że władze poważnie traktują zarówno bezpieczeństwo, jak i prawo do prywatności.

Obywatele zalewani są zamieszczanymi codziennie w mediach sprzecznymi informacjami i błędnymi interpretacjami. Po Detroit na przykład mówi się, że najlepszym rozwiązaniem są skanery ciała.

⁽¹⁾ Inne zmiany wprowadzone do porządku prac: patrz protokół.

(Przewodniczący wyłączył mikrofon)

Cătălin Sorin Ivan (S&D). – (RO) Strategia lizbońska stanowi, że w roku 2010 UE powinna stać się najbardziej konkurencyjną i dynamiczną gospodarką opartą na wiedzy. Mamy rok 2010. Daleko nam do osiągnięcia celów strategii, a UE przeżywa najgłębszy kryzys gospodarczy od 1933 roku.

Jakkolwiek cele strategii nie zostały osiągnięte, muszą one nadal pozostać priorytetem Unii Europejskiej. Prezydencja hiszpańska w osobie premiera Jose Zapatero, zapewniła nas, że cele strategii będą nadal realizowane i za ostateczny termin przyjęła rok 2020. Niedopuszczalne jest, by po tak długim czasie na osiągnięcie zamierzonych wyników trzeba było czekać następną dekadę.

Jednym z kluczowych punktów strategii jest inwestowanie w kształcenie i badania. Żadna gospodarka na świecie nie może się rozwijać bez posiadania wykształconego społeczeństwa. Dlatego uważam, że systemy finansowania edukacji muszą w Europie stanowić priorytet. Boleję dzisiaj w tej Izbie, że polityka ta pozbawiona jest wizji, realizowana przez rządy, które dokonują cięć w budżetach na kształcenie, ponieważ nie tylko wyrządzają one szkodę społeczeństwu dzisiaj, ale stwarzają również problemy na przyszłość.

Chciałbym skorzystać z tej okazji i powiedzieć, że składam pisemne oświadczenie, pod którym można się będzie podpisać począwszy od przyszłego posiedzenia.

(Przewodniczący wyłączył mikrofon)

Sylvie Guillaume (S&D). – (FR) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Pragnę nawiązać do tematu instalowania skanerów ciała na lotniskach. Środek ten, przedstawiany nam dzisiaj jako rozwiązanie problemu zagrożenia terroryzmem, jednocześnie napawa lękiem.

Niektóre państwa członkowskie gnają bez opamiętania do przodu, nie analizując wpływu takiego środka na zdrowie publiczne, bezpieczeństwo, a przede wszystkim wolności obywatelskie. Bądźmy realistami, stuprocentowe bezpieczeństwo nie istnieje. Zawsze możemy mieć do czynienia z chwilowym brakiem koncentracji czy ludzkim błędem.

Ponadto przykład nieudanego zamachu podczas lotu Amsterdam-Detroit obnażył przede wszystkim wady systemu wymiany informacji. Zatem na tym właśnie polu powinniśmy szukać rozwiązań, by zapoczątkować budowanie kultury wymiany informacji i zaufania pomiędzy zainteresowanymi organami i stronami.

Wreszcie, koncentrowanie się wyłącznie na lotniskach oznacza całkowite ignorowanie możliwości ataków ze strony grup mających nieczne zamiary na stacjach kolejowych, w metrze lub w innych miejscach, w których gromadzą się ludzie, a jest tych miejsc naprawdę wiele.

Dlatego przed podjęciem pośpiesznych i kosztownych decyzji powinniśmy odzyskać inicjatywę, przeprowadzając szeroko zakrojoną i przejrzystą debatę, która będzie obiektywna i pozbawiona emocji.

Gianni Vattimo (ALDE). – (IT) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Jako poseł do PE z północno-zachodnich Włoch chciałbym zwrócić uwagę Parlamentowi i Komisji na pewne podejrzenia co do naruszenia istniejących traktatów i demokratycznych praw przez rząd włoski i lokalne władze Piemontu w związku z planem nowej linii kolejowej pomiędzy Lionem i Turynem.

Przekazanie znacznych środków na ten cel przez Europę było uzależnione od poparcia projektu przez społeczności lokalne oraz od współfinansowania tej inwestycji przez prywatnych włoskich inwestorów. Te dwa warunki nie zostały spełnione, ponieważ po pierwsze, brakuje środków prywatnych, a po drugie, lokalnym społecznościom zamknięto usta dekretem rządowym, który zezwala im na zabranie głosu, tylko jeśli zgodzą się na linię kolejową.

Ponieważ oba te warunki nie zostały spełnione, istnieją podejrzenia, że Włochy w jakimś sensie okradają Europę.

Sandrine Bélier (Verts/ALE). – (FR) Przepraszam panie przewodniczący! To moje pierwsze wystąpienie. Sprawdziłam, że procedura była prawidłowa i w międzyczasie... proszę mi wybaczyć.

Panie przewodniczący, szanowni państwo! Na początku roku, który ONZ ogłosił „Międzynarodowym Rokiem Różnorodności Biologicznej”, pragnę zwrócić państwa uwagę na porażkę europejskiej strategii 2004-2010 na rzecz zahamowania utraty różnorodności biologicznej.

Zagrożone jest 40 % naszego dziedzictwa przyrodniczego. Stan różnorodności biologicznej jest miarą stanu zdrowia planety, stanu zdrowia naszego systemu rozwojowego, i kryzys pogłębia się.

Dlatego mam nadzieję, że zarówno dzisiaj, jak i w przyszłości Unia Europejska i Parlament Europejski dorosną do tego, by stawiać czoło wyzwaniom i opracują ambitne i kompleksowe cele dla zahamowania utraty różnorodności biologicznej w ramach wszystkich polityk sektorowych w 2010 roku.

Musimy działać, wciąż mamy na to czas i rok 2010 jest rokiem, w którym wszystko jest możliwe. Mam nadzieję, że powiedzie nam się lepiej niż w Kopenhadze.

Søren Bo Søndergaard (GUE/NGL). – (DA) Panie przewodniczący! Odkąd Turcja zdelegalizowała kurdyjską partię DTP, wielu członków partii zostało aresztowanych, w tym wybrani w demokratycznych wyborach burmistrzowie i byli posłowie do parlamentu. Ja sam odwiedziłem Turcję między Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem, by obserwować proces przewodniczącego DTP Ahmeta Türka. Policja aresztowała go, mimo że nie uchylono mu immunitetu poselskiego. W ubiegłym tygodniu burmistrzowi Diyarbakiru, Osmanowi Bayдемиrowi, zabroniono wyjazdu z kraju. W związku z tym nie będzie mógł wziąć udziału w konferencji poświęconej sprawom kurdyjskim, która odbędzie się w Parlamencie w dniach 3-4 lutego.

Dlatego zwracam się do pana przewodniczącego – i mam nadzieję, że znajdzie pan czas, by wysłuchać mojej usilnej prośby – by zaprotestować u władz tureckich i zażądać, by wybrany w demokratyczny sposób burmistrz Diyarbakiru mógł w przyszłym tygodniu odwiedzić Parlament Europejski.

Przewodniczący. – Dziękuję panu za wypowiedź. Prosiłbym o przysłanie mi w tej sprawie notatki na mój adres mailowy, żebym dokładnie wiedział o jaką sprawę chodzi.

Barry Madlener (NI). – (NL) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Wolność słowa znajduje się w Holandii pod znaczną presją. Lider naszej partii, Geert Wilders, musi stawiać się przed holenderskim sądem w przyszłym tygodniu. Nie dlatego, że popełnił przestępstwo, ale ze względu na swoje poglądy polityczne. Partia Wolności ostrzega przed skutkami islamizacji. Islam nie jest religią. To ideologia, która chce nami zawładnąć. Islam nie lubi zachodniej wolności i demokracji. Politycy i publicyści często ponoszą koszty krytykowania islamu w postaci gróźb ze strony fundamentalistów. Fakt, że w Holandii politycy krytykujący islam nie tylko będą teraz mieli na karku prokuraturę i sądy, ale również może czekać ich więzienie, to katastrofa dla naszej wolności i demokracji. Nie możemy do tego dopuścić i dlatego włączamy dzwonki alarmowe dla Holandii i wolnego świata Zachodu. Koniec z islamizacją i prześladowaniami polityków ze względu na ich polityczne zapatrywania! W najbliższą środę pojedziemy do Holandii, by demonstrować w obronie wolności, poprzeć Geerta Wildersa i śledzić skandaliczny polityczny proces Geerta Wildersa, odważnego polityka!

Marian-Jean Marinescu (PPE). – (RO) Cieszę się, że prezydencja hiszpańska podejmuje, w oparciu o zaproponowany przez siebie program, projekty, które wzmocnią i przekształcą Unię Europejską dzięki innowacjom i legitymizacji. Żałuję jednak, że program prezydencji hiszpańskiej nie zawiera konkretnego odniesienia do wód lądowych, w szczególności kanału Ren-Men-Dunaj, mimo że w ubiegłym roku Komisja Europejska zobowiązała się opracować strategię dla Dunaju w 2010 roku.

Wiem, że prezydencja hiszpańska ma wiele innych celów, które zamierza osiągnąć, takich jak wejście w życie traktatu lizbońskiego oraz zmiany w orzecznictwie, zmiany instytucjonalne, zarządzanie procesem łagodzenia skutków kryzysu i przywrócenie zrównoważonego wzrostu.

Uważam jednak, że infrastruktura transportowa, przede wszystkim w zakresie śródlądowych dróg wodnych, w tym Dunaju, a także multimodalność, są konkretnymi, realnymi metodami zapewniającymi zrównoważony rozwój i nowe miejsca pracy. Dlatego twierdzę, że brak tego elementu w programie prezydencji hiszpańskiej jest błędem, który należy pilnie naprawić.

Maria do Céu Patrão Neves (PPE). – (PT) Panie przewodniczący, drogie koleżanki i koledzy posłowie! Wiele państw członkowskich zostało poważnie dotkniętych skutkami złych warunków atmosferycznych, które przyniosły fatalne skutki dla rolnictwa, szczególnie w grudniu. Portugalia jest jednym z tych krajów, ponieważ 23 grudnia nawiedziły ją silne opady deszczu połączone z burzami gradowymi i wichurami, które zniszczyły regiony zachodnie oraz region Algarve. Spowodowało to straty w wysokości 80 milionów euro i dotknęło około tysiąca rolników, którzy utracili swoje zbiory i nie mają możliwości wznowienia produkcji w najbliższych miesiącach. Na przykład zbiory szklarniowe przewidywane na rok 2010 uległy nieodwracalnemu zniszczeniu, a 90 % infrastruktury nie nadaje się do naprawy.

W związku z tym, a także mając na uwadze, po pierwsze, cykliczny charakter klęsk żywiołowych, które zgodnie z przewidywaniami będą stawały się częstsze i intensywniejsze ze względu na zmiany klimatyczne, po drugie brak wystarczającej pomocy, która jest zawsze konieczna z powodu strat, a po trzecie fakt, że katastrofy te nie są objęte Funduszem Solidarności Unii Europejskiej, uważamy, że stworzenie europejskiego systemu bezpieczeństwa jest bezwzględnie konieczne, byśmy...

(Przewodniczący wyłączył mikrofon)

Ricardo Cortés Lastra (S&D). – (ES) Panie przewodniczący! W pierwszym rzędzie chciałbym wyrazić kondolencje i wyrazić solidarności z ofiarami trzęsienia ziemi na Haiti.

To straszliwe trzęsienie ziemi, które nastąpiło po czterech ubiegłorocznych huraganach, nie może sprawić, że zapomnimy, jak wyglądała wcześniejsza sytuacja tego kraju, w którym 80 % ludności żyło w ubóstwie i który miał najwyższy wskaźnik śmiertelności wśród niemowląt w Ameryce, gdzie przemoc i exodus stanowiły chleb powszedni dla dużej części ludności haitańskiej.

W tych okolicznościach nie tylko musimy wysłać tam pomoc humanitarną, ale także zapewnić, by starania były kontynuowane nawet wówczas, gdy Haiti zniknie z pierwszych stron gazet, a także by Haiti rozwijało się w sposób zrównoważony, skoordynowany i równomierny.

Corina Crețu (S&D). – (RO) Trzy lata po przystąpieniu Unii Europejskiej, Rumuni i Bułgarzy nadal nie mają wszystkich praw przysługujących obywatelom europejskim. Jakkolwiek wolny przepływ siły roboczej jest jedną z podstawowych zasad europejskiej integracji, 10 państw członkowskich nadal utrzymuje bariery wobec rumuńskich i bułgarskich obywateli.

Podjęto decyzję, by przedłużyć ograniczenia w dostępie do krajowych rynków pracy mimo zaleceń Komisji Europejskiej, z których wynika, że mobilność pracowników wschodnioeuropejskich nie pogorszyła sytuacji na rynkach pracy, a wręcz przeciwnie spowodowała wzrost gospodarczy. Niestety kryzys gospodarczy jest teraz wykorzystywany jako argument przemawiający za utrzymaniem tych ograniczeń ze względu na krajowe bezrobocie i presję wywieraną przez imigrantów na rynku pracy.

Jednak w rzeczywistości prognozowane następstwa napływu siły roboczej z nowych państw członkowskich są przesadzone, a ponadto utrzymywanie barier utrudnia wykorzystanie całego potencjału siły roboczej do wyjścia z obecnego kryzysu i ułatwienia europejskiej odbudowy gospodarczej. Dlatego mam nadzieję, że nowa Komisja Europejska sprzeciwi się z większą stanowczością tym środkom protekcyjnym, które ograniczają w sposób dyskryminujący wolny przepływ siły roboczej w Unii Europejskiej.

Izaskun Bilbao Barandica (ALDE). – (ES) Co by państwo powiedzieli, gdyby policja w towarzystwie kamer głównych kanałów TV transmitowała na żywo wasze aresztowanie?

Jak byście się czuli, gdybyście zostali oskarżeni o przynależność do zbrojnej grupy, aresztowani i przetrzymywani w odosobnieniu przez pięć dni, a następnie zamrożono by wam środki i osadzono w więzieniu na półtora roku za fakt bycia jednym z dyrektorów dziennika publikowanego wówczas w języku baskijskim i zamkniętego następnie z pominięciem drogi sądowej?

A tak poza tym, większość więźniów doniosła, że byli torturowani. Co byście pomyśleli, gdybyście siedem lat później, mimo wniosku prokuratorskiego o umorzenie sprawy z braku dowodów, wciąż czekali na proces? Co byście powiedzieli na to, że jest jeszcze drugi wątek sprawy, wątek finansowy, który również czeka na wyjaśnienie w postępowaniu sądowym?

W takiej sytuacji znajduje się dziesięć osób, z których większość to dziennikarze, od lutego 2003 roku, kiedy hiszpański Sąd Najwyższy zdecydował o zamknięciu dziennika „Egunkaria” z pominięciem postępowania sądowego. Po tym wszystkim, obecnie toczy się proces, który, biorąc pod uwagę upływ czasu i opisane okoliczności, jest daleki od sprawiedliwego z punktu widzenia oskarżonych i ich praw.

Margrete Auken (Verts/ALE). – (DA) Panie przewodniczący! Mniej więcej rok temu Parlament przyjął moje sprawozdanie w sprawie skutków agresywnej i brutalnej polityki urbanizacyjnej w Hiszpanii. W sprawozdaniu, które zostało przyjęte ogromną większością głosów, wyrażono poważne zaniepokojenie w związku z licznymi przypadkami naruszenia prawa wspólnotowego, które miały miejsce w wyniku tej polityki, a także fundamentalnych zasad, na których opiera się Unia Europejska. Na przykład wielu obywateli mieszkających w Hiszpanii – w tym wielu obywateli UE z innych państw członkowskich – przekonuje się teraz, jaką cenę przychodzi im płacić w związku z korupcją i innymi naruszeniami prawa, jakich dopuszczają

się pośrednicy nieruchomości, przedsiębiorcy, urzędnicy, a nawet demokratycznie wybrane władze. Widzą, jak burzone są ich domy - domy, które kupili w dobrej wierze, i nie otrzymują za nie nawet odszkodowania.

Nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi od rządu hiszpańskiego na wszystkie krytyczne uwagi zawarte w sprawozdaniu. Dlatego zwracam się do pana przewodniczącego, by formalnie zażądał od rządu hiszpańskiego przedstawienia Parlamentowi Europejskiemu swojego stanowiska w sprawie raportu Auken.

Kyriacos Triantaphyllides (GUE/NGL). – (EL) Panie przewodniczący! Chciałbym zwrócić pana uwagę na straszliwe wydarzenia, jakie mają miejsce we Włoszech, gdzie imigranci nielegalnie zatrudnieni w rolnictwie padają ofiarą bezprecedensowej fali skrajnej ksenofobii i brutalnej przemocy o podłożu rasistowskim.

Dokładnie mówiąc, w mieście Rozzano ponad 1 500 imigrantów porzuciło swoje domy lub zostało przymusowo usuniętych przez władze. Niedawna kryminalizacja nielegalnej imigracji we Włoszech oznacza większy wyzysk nielegalnych imigrantów i uniemożliwia im dostęp do pracy, domów i podstawowych usług.

Dlatego wzywam Komisję i Radę do zbadania możliwości przetransponowania postanowień konwencji ONZ o ochronie praw wszystkich migrantów i członków ich rodzin do prawodawstwa Unii Europejskiej. Nie możemy dopuścić, by takie sytuacje zdarzały się w Unii Europejskiej.

Przewodniczący. – Pani poseł! Czy mogę prosić o przesłanie mi krótkiej informacji w tej sprawie, żebym mógł się nią zająć w najbliższym czasie.

Janusz Wojciechowski (ECR). - Panie przewodniczący! Kilka tygodni temu Komisja Europejska odrzuciła wniosek rządu polskiego o udzielenie pomocy na restrukturyzację gospodarstw rolnych produkujących tytoń. Ta decyzja oznacza upadek około 15 tysięcy małych gospodarstw rodzinnych produkujących tytoń głównie w południowo-wschodniej części Polski, która to część stanowi jeden z najbardziej niebezpiecznych obszarów Unii Europejskiej.

Nie znam przyczyn tej decyzji Komisji, ale nawet jeśli wynikała ona z jakichś formalnych błędów rządu polskiego, to nie powinno się w biurokratycznych procedurach gubić żywych ludzi i ich losów. Dlatego proszę, żeby Komisja Europejska zechciała jeszcze raz przyjrzeć się tej sprawie i rozważyć uwzględnienie wniosku rządu polskiego w trosce o biednych rolników.

Rui Tavares (GUE/NGL). – (PT) Szanowni państwo! Mój kolega, poseł Kyriacos Triantaphyllides omówił już problem wyzyskiwania zagranicznej siły roboczej, jaki ma miejsce w Kalabrii w północnych Włoszech. Muszę dodać, że sprawa ta obejmuje niepokojący aspekt rasistowski: ciemnoskórzy migrujący pracownicy pracują osobno, mieszkają osobno i zostali osobno usunięci przez policję, wyrzuceni i zmuszeni do zamieszkania w rejonie Rozzano w Kalabrii.

Część z nich przebywa w ośrodkach deportacyjnych, oczekując na deportację. Musimy zapytać czy władze włoskie działały w dobrej wierze, gdy deklarowały, że będą ich ochraniać, zważywszy że teraz niektórych z nich deportują. Czy możemy z czystym sumieniem deportować ludzi, którzy padli ofiarą prześladowań na tle rasowym? Czy Republika Włoska, państwo członkowskie Unii Europejskiej, może położyć kres czystkom etnicznym, które rozpoczęli członkowie kalabryjskiej mafii, N'Dranghety? Ponadto, czy dopuszczalne jest, by ofiary nie zostały nawet poinformowane o przysługujących im prawach?

Musimy przeprowadzić szczegółowe śledztwo w tej sprawie i żeby mogło się ono odbyć, żadna z ofiar wydarzeń w Rozzano nie może zostać deportowana.

John Bufton (EFD). – Panie przewodniczący! Obecnie światowa polityka skupiona jest na przyszłości naszej planety. Jednak w dyskusjach na temat wzrostu liczby ludności Unia Europejska nie przedstawiła choćby zarysu reakcji na obawy związane z migracją. Zamiast tego wspiera działania promujące swobodny przepływ osób, przytaczając typowe argumenty, jak drenaż mózgów i pobudzanie wzrostu gospodarczego.

Według statystyk UE w ubiegłym roku do Wielkiej Brytanii przybyło 1,7 miliona europejskich migrantów, nieomal dwukrotnie więcej niż pięć lat temu. Tuż przed Bożym Narodzeniem Serbia wystąpiła o członkostwo w UE, a Chorwacja może do nas dołączyć już w roku 2012. Czekają nas jeszcze skutki urzeczywistnienia się swobody przepływu pracowników zagwarantowanej traktatem rzymskim. Dla dziesięciu krajów, które wstąpiły do UE w 2004 roku – m.in. Polską, Republiką Czeską i Łotwą – drzwi zostaną całkowicie otwarte dopiero w przyszłym roku. W przypadku Bułgarii i Rumunii, będzie to rok 2014. Zważywszy, że standard życia w obu krajach jest bardzo niski, mogę sobie tylko wyobrazić, jak ogromny będzie to miało wpływ na bardziej rozwinięte państwa członkowskie.

Reszta Europy może nas krytykować, kiedy wzywamy do wetowania polityki imigracyjnej. Traktat lizboński daje UE niemal tyle samo uprawnień w tych sprawach, co WPR daje w stosunku do polityki rolnej, i byłoby wielką nieodpowiedzialnością ignorowanie wpływu wszystkich...

(Przewodniczący wyłączył mikrofon)

Csanád Szegedi (NI). – (HU) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Teoretycznie Unia Europejska działa w oparciu o zasady wolności, demokracji, poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności oraz praworządności. Zasady te dzielą również państwa członkowskie. Niestety to tylko teoria, ponieważ Słowacja codziennie lekceważy przepisy UE. Proponuję więc, by UE podjęła niezbędne kroki prawne w celu zawieszenia członkostwa Słowacji w UE do czasu uchylenia przez nią ekstremistycznej rasistowskiej ustawy językowej, która jest upokarzająca dla Węgrów. Niestety Słowacja nie jest jedynym państwem w Basenie Karpackim, który celuje w naruszaniu zasad UE. Również Rumunia prowadzi kampanię polityczną mającą na celu gnębienie węgierskich mniejszości. Ze względu na całkowite wysiedlenie ponad 300 tysięcy Węgrów w regionie znanym jako Partium (zachodnia Rumunia), nadszedł czas, by zająć się sprawą lokalnych samorządów węgierskich w tych rejonach, a także autonomią Szekeli (w Transylwanii).

José Manuel Fernandes (PPE). – (PT) Panie przewodniczący, szanowni państwo! 22 października 2008 r. przewodniczący Parlamentu Europejskiego i Rady ogłosili rok 2010 Europejskim Rokiem Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym. Obecnie 78 milionów ludzi w Unii Europejskiej zagrożonych jest ubóstwem, z czego 19 milionów to dzieci. Dzisiaj, w świetle skutków kryzysu gospodarczego, w tym wzrostu bezrobocia, istnieje potrzeba nadania walce z ubóstwem większej rangi.

W naszych działaniach politycznych powinniśmy mieć na względzie przede wszystkim ludzi i ludzką godność i nie wolno nam zapominać, że są w Europie ludzie, którzy cierpią głód. Z tego powodu uważam, że Unia Europejska musi bezzwłocznie ocenić bieżące warunki społeczne i jeśli to konieczne, zwiększyć fundusze na wdrożenie inicjatyw potrzebnych do zwalczania ubóstwa. By to osiągnąć potrzebny jest budżet.

Róža, Gräfin von Thun Und Hohenstein (PPE). - Panie przewodniczący! Gratulował pan nam przyjęcia traktatu lizbońskiego. To bardzo ważne. Dziś, kiedy Haiti tak pilnie potrzebuje naszej pomocy, znowu uprzedzamy sobie, jak ważne jest coraz sprawniejsze funkcjonowanie Unii Europejskiej.

Nie możemy udawać, że nie zauważamy jak uboga była debata publiczna o traktacie w wielu państwach członkowskich. Wiedza jest bardzo słaba, a demagogiczne zarzuty przeciwników traktatu i przeciwników silnej Unii Europejskiej często pozostają bez odpowiedzi. Mity na temat traktatu wciąż funkcjonują w opinii publicznej. Dzisiaj właśnie, gdy już obowiązuje traktat lizboński mamy wspaniałą okazję do podjęcia kampanii informacyjnej o traktacie i o Unii. W całej Unii Europejskiej nie wolno nam tej możliwości zmarnować, nie przegapmy tego momentu. Dlatego zwracam się do organów odpowiedzialnych za komunikację społeczną w Unii Europejskiej o to, aby wykorzystać ten moment przemian do skutecznej kampanii informacyjnej, do podniesienia poziomu wiedzy, do tworzenia tożsamości europejskiej.

Ramón Jáuregui Atondo (S&D). – (ES) Panie przewodniczący! Nie dalej jak kilka dni temu dwie jednostki bojówkarzy ETA zostały aresztowane przez francuską, portugalską i hiszpańską policję. Bojówkarze zamierzali przeprowadzić ataki terrorystyczne w Hiszpanii przy użyciu materiałów wybuchowych.

Pragnę w imieniu wszystkich ofiar terroryzmu w Hiszpanii wyrazić publiczne podziękowanie za współpracę portugalskiej i francuskiej policji w tej ważnej akcji. To jeden z przykładów świadczących o tym, co znaczy być częścią Europy. Chciałbym powiedzieć, szanowni państwo, że prawie tysiąc osób zginęło w Hiszpanii w wyniku działalności terrorystycznej ETA i nie ma ani politycznego ani moralnego powodu, nie ma żadnego powodu, który usprawiedliwiłaby terroryzm.

Pragnę podziękować Francji i Portugalii za współpracę w walce z ETA.

Zigmantas Balčytis (S&D). – Panie przewodniczący! Pragnę zwrócić pana uwagę na sytuację na wschodniej granicy Państw Bałtyckich. Przez wiele lat przed każdym Bożym Narodzeniem ma tam, na wschodnich granicach UE, miejsce niekończąca się blokada ciężarówek z całej Europy.

Taka sytuacja powoduje poważne zakłócenia zarówno dla przewoźników, jak i unijnych przedsiębiorstw. Powoduje wzrost napięć w stosunkach pomiędzy UE i sąsiadującymi z nią państwami trzecimi. Uważam, że powołana niedawno Europejska Służba Działań Zewnętrznych musi zareagować na bieżącą sytuację i bardziej aktywnie współdziałać z krajami trzecimi na rzecz rozwiązania tej sytuacji.

Nicole Kiil-Nielsen (Verts/ALE). – (FR) Panie przewodniczący, szanowni państwo! Dookoła Strefy Gazy zaciska się pętla. Ludność Gazy, zamknięta wewnątrz szczelnej izraelskiej blokady od 2007 roku, stała się w roku 2009 celem krwawego ataku, który dał podstawę do sporządzenia raportu Goldstona potępiającego władze wojskowe Izraela i oskarżającego je o zbrodnie wojenne.

Obecnie władze egipskie przystąpiły do budowy podziemnej stalowej zapory, która ma uniemożliwić dostawę tunelami. Kiedy nastąpi koniec tej zbiorowej kary wymierzonej przeciwko mężczyznom, kobietom i dzieciom, których cierpieniem manipuluje się na scenie politycznej rodem z innej epoki?

Unia Europejska musi działać. Unia Europejska, jako główny partner gospodarczy Izraela i główny darczyńca pomocy dla terytoriów palestyńskich ma w ręku wszystkie atuty. Rząd izraelski zaakceptuje zmianę polityki jedynie pod naciskiem społeczności międzynarodowej.

UE może odegrać decydującą rolę w przywracaniu pokoju i budowaniu niepodległego, niezależnego państwa palestyńskiego, w granicach ustalonych w roku 1967, ze Wschodnią Jerozolimą jako stolicą.

Jaroslav Paška (EFD). – (SK) Panie przewodniczący! Pod koniec ubiegłego roku Republika Słowacji była bezpodstawnie, bezwstydnie i wielokrotnie oczerniana przez posłów do Parlamentu z Republiki Węgierskiej, za przyjęcie ustawy, która rzekomo pozbawia Węgrów żyjących w Słowacji ich praw.

Kiedy z Węgier rozpowszechniano bezpodstawne pogłoski o spreparowanej ustawie słowackiej, Republika Słowacji zwróciła się do wysokiego komisarza do spraw mniejszości narodowych, Knuta Vollebæka, o dokonanie obiektywnej oceny przyjętego w Słowacji ustawodawstwa. Na początku tego roku, 4 stycznia, wysoki komisarz OBWE do spraw mniejszości narodowych, Knut Vollebæk wydał oświadczenie w sprawie ustawy językowej. W oświadczeniu potwierdza on, że ustawa językowa jest zgodna z międzynarodowymi zobowiązaniami Republiki Słowacji. W oświadczeniu stwierdzono, że ustawa jest również zgodna z międzynarodowymi normami i że jej cel jest uzasadniony. W dalszej części oświadczenia stwierdzono wprost, że kroki podejmowane w kierunku promowania języka narodowego nie naruszają praw językowych osób należących do mniejszości narodowych. Wysoki komisarz OBWE do spraw mniejszości narodowych, Knut Vollebæk, pochwalił Republikę Słowacji.

Hans-Peter Martin (NI). – (DE) Panie przewodniczący! Większość państw członkowskich Unii Europejskiej również doświadcza sięgających spustoszenie trzęsień ziemi, które jednak nie są widoczne na powierzchni. Nawiązując do ciągłego chwieiania się w posadach rynków finansowych. Słyszymy teraz, że w banku w Karyntii, który zbankrutował, czy też został przejęty przez państwo, obracano również funduszami UE. W związku z tym domagam się, by OLAF przeprowadził odpowiednie dochodzenie w tej sprawie. Za nowej prezydencji istnieje być może szansa, że będzie on mógł działać w sposób nieco bardziej niezależny niż dotychczas.

W tym kontekście chciałbym również zwrócić pana uwagę na analizę przeprowadzoną przez instytut Corporate Europe Observatory w sprawie „zniewolonej Komisji”, to jest ten niemający końca zasadniczy problem polegający na tym, że duże korporacje mają nadmierną reprezentację w grupach eksperckich, by rzeczywiście mogły poszukiwać sposobów ochrony nas przed takimi zachwianiami. Małe i średnie przedsiębiorstwa, by nie wspomnieć o organizacjach konsumenckich i związkach zawodowych, nie mają prawie nic do powiedzenia. Na ogół stosunek w tych grupach eksperckich wynosi 80 do 20. Należy to bezzwłocznie zmienić.

Gay Mitchell (PPE). – Panie przewodniczący! Chciałbym dołączyć do moich kolegów, którzy poruszyli problem Haiti. Wiem, że podczas obecnej sesji miesięcznej będziemy mieli na ten temat debatę, ale jest jeden szczególnie aspekt, na który chciałbym zwrócić uwagę teraz, a jest nim fakt, że Stany Zjednoczone są o wiele lepiej zorganizowane. To prawda, że znajdują się bliżej tego regionu niż Unia Europejska. Pojedyncze państwa członkowskie zareagowały prawidłowo. Na przykład na miejscu są belgijskie siły powietrzne.

Jesteśmy największym światowym donatorem pomocy, i jeśli chodzi o pomoc humanitarną, powinniśmy być skuteczni w jej udzielaniu. Uważam, że nadszedł czas, by wobec obowiązywania nowego traktatu lizbońskiego podjąć próbę powoływania na okres sześciu miesięcy stałego zespołu, w skład którego wchodzić będą duże i małe państwa członkowskie i który w razie potrzeby będzie w stanie dostarczyć pomoc humanitarną w oparciu o uzgodnienia między zainteresowanymi instytucjami. Nie musi to być ta sama stała grupa w każdym okresie sześciu miesięcy, mogłaby się ona zmieniać wraz z prezydentą, ale powinna istnieć stała grupa byśmy mogli dostarczać pomoc humanitarną pod sztandarem UE.

Proinsias De Rossa (S&D). – Panie przewodniczący! Musimy – a mówiąc „my”, mam na myśli Parlament, Radę i Komisję – pilnie powtórzyć nasze wezwanie skierowane do Izraela, by zakończył okupację Gazy.

Rok temu ponad 1 400 osób zginęło w wyniku działań wojennych w Strefie Gazy; większość to ludność cywilna, w tym ponad 300 dzieci. Jednak Izrael nadal blokuje odbudowę domów, firm, punktów medycznych i dostawę wody, usług sanitarnych i prądu, wstrzymując też jednocześnie dostawy żywności.

Europa musi również zainterweniować, by nie dopuścić do wydalenia dziennikarza Jareda Malsina, obywatela amerykańskiego, i naciskać, by pozwolono mu nadal pracować dla Ma'an, niekomercyjnej agencji prasowej na Zachodnim Brzegu Jordanu.

Komisja zablokowała umowę w sprawie rybołówstwa z Gwineą, ponieważ działania rządu w tym kraju doprowadziły do śmierci 150 demonstrantów. Dlaczego Izrael traktujemy inaczej? Nadszedł czas, by Europa powiedziała Izraelowi, że nasza cierpliwość się skończyła i że musi przestrzegać międzynarodowych praw człowieka, w tym prawa do wolności prasy, bez ingerencji rządu.

Ilda Figueiredo (GUE/NGL). – (PT) Panie przewodniczący! W listopadzie ubiegłego roku, Komisja Europejska rozpoczęła kampanię w sprawie Strategii Unii Europejskiej na rok 2020, która będzie wynikiem tzw. strategii lisbońskiej, której celami, jak nam wiadomo, ogromnie przechwalano się w swoim czasie, ale które nie zostały osiągnięte, o czym świadczy wzrost bezrobocia i ubóstwa.

Publiczne konsultacje odbywały się aż do końca ubiegłego tygodnia, tj. 15 stycznia i nadal prowadzimy przesłuchania do nowej Komisji, która obejmie urząd w lutym bieżącego roku.

Jaki jest w związku z tym sens zamykania publicznych konsultacji nad tak ważnym dokumentem w momencie, kiedy nowa Komisja Europejska nie rozpoczęła jeszcze urzędowania? Musimy powrócić do tej sprawy i dlatego proszę pana, panie przewodniczący, by zwrócił pan szczególną uwagę na wniosek w sprawie ponownego rozważenia przez Komisję Europejską jej stanowiska.

György Schöpflin (PPE). – Panie przewodniczący! Prezydencja hiszpańska faktycznie wprowadza nową instytucję w Unii Europejskiej – trio prezydencji. Oczywiście wcześniej również były tria, jednak jest to pierwsze trio, które opracowało skoordynowany program i równocześnie pierwsze po wprowadzeniu w życie traktatu lisbońskiego. Dwa pozostałe państwa członkowskie wchodzące w skład trio, to Belgia i Węgry.

Z punktu widzenia Węgier, szczególnie cenna w tej nowej instytucji jest możliwość zaoferowania przez nas odrębnego wkładu. Szczególnie ważną sprawą, którą obok innych zajmie się trio prezydencji, jest rosnący niedobór wody w Europie. Po raz pierwszy w historii Europa znalazła się w obliczu niedoboru wody. Ze względu na swoje strategiczne położenie Węgry posiadają szczególną legitymację, by umieścić tę sprawę w porządku dziennym PE.

Nick Griffin (NI). – Panie przewodniczący! Przed dwoma miesiącami mój okręg wyborczy dotknęły straszliwe powodzie. Prawdziwym powodem zniszczenia miasta Cockermouth, które fałszywie przypisywano zmianom klimatycznym, była narzucona przez UE prywatyzacja/kradzież usług komunalnych. Prawidłowe zarządzanie zbiornikami zastąpiono wynikającymi z cięcia kosztów zaniedbaniami ze strony United Utilities, które doprowadziły do zignorowania marginesów bezpieczeństwa i podjętej w panice decyzji o otwarciu śluzy i sprowadzeniu na miasto spowodowanego przez człowieka potopu.

Fakt, że w powodzi zginęła tylko jedna osoba graniczy z cudem, ale takie nieszczęścia będą się zdarzać coraz częściej, jeśli usługi publiczne będą nadal zagrabiane przez chciwe korporacje.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że moi wyborcy są zszokowani faktem, że nie otrzymają ani grosza z Funduszu Solidarności UE, ponieważ Wielka Brytania nie może występować o pomoc, o ile szkoda nie przekracza 3 miliardów euro. Ponieważ Wielka Brytania nie znajduje się w strefie zagrożonej trzęsieniami ziemi, nie można wyobrazić sobie klęski, która uprawniałaby do takiej płatności, a więc brytyjscy podatnicy – którzy płacą nieproporcjonalnie wysokie składki na fundusze – nie mają realnej szansy, by z takiego funduszu skorzystać. Koniec z solidarnością. Żądamy zwrotu naszych pieniędzy!

Przewodniczący. – Chciałbym wyjaśnić, że biorę również pod uwagę to, czy posłowie zabierali głos podczas jednodominutowych wystąpień na ostatniej lub przedostatniej sesji miesięcznej: to również wziąłem pod uwagę. Jednak ponieważ prawdopodobnie Grupa ALDE nie zabierała głosu wystarczająco często, ostatnim mówcą będzie pan poseł Gallagher.

Pat the Cope Gallagher (ALDE). – Panie przewodniczący! Haiti to kraj rozpaczliwie potrzebujący pomocy – czy będzie to opieka medyczna, żywność, woda czy schronienie – i to w ogromnym wymiarze.

(GA) Wiele osób w rejonie dotkniętym tym trzęsieniem ziemi czeka na pomoc, która jeszcze nie nadeszła. Unia Europejska musi stanąć na czele akcji niesienia wsparcia i pomocy ludności Haiti.

By złagodzić rosnący problem niedoborów żywnościowych, usilnie wzywam Komisję Europejską do włączenia pomocy żywnościowej – na przykład przetworzonych produktów rybnych w puszkach – jako wsparcia ze strony UE dla ludności Haiti. Wiem, że produkty rybne w puszkach zawierają dużo białka, mają długi okres przydatności do spożycia i mogą być dostarczane w krótkim terminie, tak jak to miało miejsce w przeszłości.

(GA) Dlatego proszę Komisję Europejską i komisarzy, szczególnie tych, którzy są odpowiedzialni za pomoc rozwojową i rybołówstwo, by potraktowali tę sprawę jako bardzo pilną.

– Panie przewodniczący! Dziękuję za wyrozumiałość.

Przewodniczący. – Dziękuję panu za wystąpienie. Proszę państwa, zaczynają się w tej chwili przesłuchania. Zapraszam państwa na nie. Udzieliłem dzisiaj głosu 32 mówcom. Proszę pamiętać, że trzeba się wcześniej zgłaszać na listę. Otrzymałem listę 72 osób i udzieliłem głosu w dokładnie takiej kolejności, w jakiej się państwo zgłaszali. Proszę jak najwcześniej zgłaszać się do wypowiedzi, które są za miesiąc.

Georgios Toussas (GUE/NGL). – (EL) Panie przewodniczący! Uważam, że sposób, w jaki wybiera pan mówców w trybie określonym w Regulaminie Parlamentu Europejskiego jest stronniczy. Twierdzi pan, że mówcy wyznaczani są w kolejności i według następującego kryterium: czy udzielono im głosu w czasie poprzedniego posiedzenia Parlamentu Europejskiego w tej samej sprawie w tym samym trybie. Jeśli zajrzy pan do swoich dokumentów zobaczy pan, że po pierwsze, udzielał pan głosu niezgodnie z regulaminem, po drugie, że udzielił pan głosu osobom, które przemawiały podczas poprzedniego posiedzenia plenarnego Parlamentu Europejskiego; a więc jak widać, pańskie argumenty nie wytrzymują krytyki.

Wreszcie, to nie do przyjęcia, by przewodniczący Parlamentu Europejskiego cenzorował posłów do PE. W żadnym wypadku nie będziemy tego akceptować.

Przewodniczący. – Proszę pana, wyjaśniam panu, że nie udzielałem głosu osobom, które wypowiadały się miesiąc temu. Proszę sprawdzić na liście. Bardzo pana proszę, żeby sprawdził pan na liście: nie byli brani pod uwagę posłowie, którzy wypowiadali się miesiąc temu. Także ci, którzy wypowiadali się dwa miesiące temu, mieli mniejsze szanse. Bardzo pana proszę o sprawdzenie tego faktu. Może pan przyjść do mnie do gabinetu i sprawdzimy to razem. Ja się tego sprawdzenia nie obawiam.

13. Porządek obrad następnego posiedzenia: patrz protokół

14. Zamknięcie posiedzenia

(Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 18.15)